

Wojciechowski, Mieczysław

Przesłanki kształtowania się państwowości polskiej na Pomorzu w latach 1918-1920

Acta Universitatis Nicolai Copernici. Historia 14 (101), 77-90

1978

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Przesłanki kształtowania się państwowości polskiej na Pomorzu w latach 1918–1920

MIECZYŚLAW WOJCIECHOWSKI

Przedmiotem niniejszego opracowania jest przedstawienie procesu kształtowania się państwowości polskiej na Pomorzu w latach 1918—1920, tj. od momentu załamania się monarchii w Niemczech do historycznej chwili powrotu ziemi pomorskiej do Polski. W opracowaniu konsekwentnie wprowadzono termin Pomorze dla określenia ziem wchodzących w skład prowincji Prusy Zachodnie ustanowionej w 1878 r. Za używaniem tego terminu przemawia także fakt, że począwszy od 1920 r. ziemie będące przedmiotem niniejszego opracowania były oficjalnie określane jako Pomorze, bądź też jako województwo pomorskie.

Pomorze stanowiło od zarania istnienia państwa polskiego jego część integralną, a o jego polskim charakterze świadczyła jednolita struktura narodowościowa mieszkańców. Na przestrzeni wieków ziemie pomorskie stały się przedmiotem rywalizacji niemiecko-polskiej, a równocześnie terenem akcji kolonizacyjnej niemieckiej, zaś począwszy od upadku Rzeczypospolitej w końcu XVIII w. polityki germanizacyjnej pruskiego zaborcy. W rezultacie w drugiej połowie XIX w. w niektórych powiatach północnych, zachodnich i wschodnich, a także w większych miastach, wytworzyła się przewaga ludności niemieckiej. Na szczególne podkreślenie zasługuje jednak fakt, że większość powiatów pomorskich w końcu XIX wieku, stanowiących zwarte terytorium od Torunia aż po wybrzeże Bałtyku, miała przewagę ludności polskiej, i to stanowiło, obok racji historycznych, o prawie Polaków do Pomorza.

Do momentu wybuchu pierwszej wojny światowej istniała bezsprzeczna więź ludności polskiej Pomorza z Polakami z pozostałych zaborów wyrażająca się w postaci powiązań gospodarczych oraz w utrzymywaniu kontaktów o charakterze patriotycznym (np. udział Pomorzan w uroczystościach grunwaldzkich w Krakowie, w złotach sokolich itp.). W okresie wojny, począwszy od drugiej połowy 1915 r., ludność polska Pomorza czynnie poparła akcję pomocy dla ofiar wojny w Królestwie Polskim, dając tym samym dowód łączności z rodakami spoza granicy rozbiorowej. O rozmiarach akcji pomocy może świadczyć fakt, że ludność polska

Pomorza zebrała na ten cel łącznie przeszło 1 mln marek oraz odzieży i pościeli dla kilkunastu tysięcy osób.¹

W chwili wybuchu wojny wszelkie rozważania na temat powstania niepodległego państwa polskiego oraz włączenia doń północnych i zachodnich rubieży Rzeczypospolitej miały charakter teoretyczny. Jeszcze w końcu 1916 r. kwestia dalszych losów zaboru pruskiego, w tym także Pomorza, była sprawą otwartą, tym bardziej, że znaczne sukcesy militarne państw centralnych na frontach pierwszej wojny światowej zdawały się potwierdzać ich przewagę wobec Ententy, a więc eliminowały jakiegokolwiek próby naruszenia integralności terytorialnej Rzeszy Cesarzkiej i jej sojuszników. Dopiero rok 1917 przyniósł istotne zmiany korzystnie kształtujące sprawę polską na arenie międzynarodowej. W tym roku w sprawie niepodległości Polski wypowiedziano się zarówno na wschodzie Europy (głos Rewolucji Październikowej), jak i na zachodzie (orędzie prezydenta Stanów Zjednoczonych T. W. Wilsona z 22 I 1917 r.). W następnym roku kwestia polska zyskała na aktualności i z tej racji, że mające powstać państwo polskie miało odegrać ściśle określoną, antyradziecką rolę w planach politycznych państw zachodnich.

Równoległe z wypowiedziami na temat potrzeby odbudowania państwa polskiego zaczęły się pojawiać pierwsze głosy postulujące włączenie doń ziemi pomorskiej, a więc zapewnienie rodzącemu się państwu dostępu do morza. Zasadę włączenia do Polski Pomorza wraz z wybrzeżem sformułowano już w 1917 r., przy czym nasilenie wypowiedzi w tej sprawie nastąpiło dopiero w 1918 r., a więc w obliczu coraz wyraźniej rysującej się klęski militarnej Rzeszy. Jako jeden z pierwszych głosów w tej sprawie należy odnotować uchwałę Koła Polskiego w Wiedniu z połowy maja 1917 r., w której czytamy m.in.: „jedynym dążeniem narodu polskiego było odzyskanie zjednoczonej, niepodległej Polski z dostępem do morza, i uznaje się solidarnym z tym dążeniem”.² Praktyczną próbę walki dyplomatycznej o włączenie Pomorza do Polski podjął Komitet Narodowy Polski, z siedzibą początkowo w Lozannie (w sierpniu 1917 r.), później zaś w Paryżu. W czasie zjazdu działaczy polskich w Lozannie, który poprzedził zawiązanie się Komitetu Narodowego Polskiego, określono platformę działania na najbliższy okres:

...celem polityki polskiej w obecnej wojnie jest osiągnięcie niepodległości państwa polskiego w warunkach zapewniających mu całkowitą niezależność od sąsiadów i rolę mocarstwową w Europie. Tym warunkom może odpowiadać tylko pań-

¹ Gazeta Toruńska z dn. 28 II 1915, nr 48; 5 I 1916, nr 3; 21 XII 1916, nr 292; Gazeta Grudziądzka z dn. 22 X 1916, nr 126; 30 III 1916, nr 38; 12 XI 1916, nr 135; Zentrales Staatsarchiv, Historische Abteilung II Merseburg (dalej cyt. ZStAM) Rep. 77, Ministerium des Inneren, Tit. 1884, nr 4, Polenpolitik, Bd. I, k. 106.

² Za: H. Jabłoński, *Narodziny drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1962, s. 51.

stwo polskie zbudowane na obszarze trzech zaborów, oparte o Bałtyk z granicą na tyle na wschód posuniętą, aby mogło posiadać 35—40 milionów ludności.³

Prawo Polski do Pomorza i wybrzeża morskiego zostało podkreślone w początkach 1918 r. Wymienić tu należy znane wystąpienia zachodnich mężów stanu: premiera Włoch Vittorio Emanuele Orlando (12 XII 1917), francuskiego ministra spraw zagranicznych Stephena Pichon (27 XII 1917), premiera brytyjskiego Davida Lloyd George'a (5 I 1918), głównie zaś czternastopunktowy program pokoju sformułowany przez prezydenta Stanów Zjednoczonych T. W. Wilsona 8 I 1918 r. W punkcie 13 orędzia prezydent wypowiedział się za utworzeniem państwa polskiego „z wolnym i bezpiecznym dostępem do morza”. Nieprecyzyjne sformułowanie tego punktu prowadziło w przyszłości do dużych rozbieżności interpretacyjnych, szczególnie widocznych w okresie rokowań pokojowych w Wersalu. Duże znaczenie dla sprawy Pomorza miała także wspólna deklaracja Francji, Wielkiej Brytanii i Włoch z 3 VI 1918 r. o mającym powstać państwie polskim z dostępem do morza.⁴ W przededniu załamania się militarnego Niemiec na froncie zachodnim wśród państw Ententy istniał zbieżny pogląd w sprawie powstania państwa polskiego, któremu należy zapewnić dostęp do morza. Sprawą dyskusyjną była natomiast kwestia techniczna, związana z realizacją tej zasady, a mianowicie: czy dostęp do morza jest i musi być równoznaczny z powrotem Pomorza do Polski.

Zagadnienie inkorporacji zaboru pruskiego do Polski było częścią składową programów prawie wszystkich partii politycznych działających w omawianym okresie na ziemiach polskich. Występowały one na rzecz utworzenia Polski „trójzaborowej”, tzn. skupiającej ziemie wszystkich zaborów. Najbardziej zagadnienie powrotu polskich ziem zachodnich i północnych wyeksponowała w swoim programie i w praktycznej działalności Narodowa Demokracja (endecja). Jej główny teoretyk i działacz, Roman Dmowski, w licznych memoriałach przedkładanych czołowym mężom stanu zachodniej Europy uzasadniał konieczność powrotu Polski nad morze, wiążąc ten problem nieodłącznie z doprowadzeniem Niemiec do klęski militarnej. Obóz przeciwny endecji, któremu przewodził Józef Piłsudski, nie stawiał kwestii powrotu Pomorza do Polski w sposób tak oczywisty i jednoznaczny. Co prawda, w oficjalnych wypowiedziach J. Piłsudski główną uwagę poświęcał z reguły ziemiom wschodnim Rzeczypospolitej, ale nie można z tego faktu wyciągnąć pochopnego wniosku o re-

³ Archiwum Akt Nowych w Warszawie (dalej cyt. AAN), Komitet Narodowy Polski (dalej cyt. KNP), nr 1, Protokoły posiedzeń KNP, k. 2.

⁴ AAN, KNP, nr 36, Korespondencja o charakterze zasadniczym, k. 4—5; AAN, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Wydział Prasowy, P. VI, nr 368 a, Wyciągi z raportów prasowych i politycznych placówek zagranicznych RP, k. 8.

zygnacji obozu politycznego piłsudczyków z terenów położonych nad Bałtykiem. Należy przy tym pamiętać, że powściągliwość Piłsudskiego w sprawie zaboru pruskiego, oraz liczne zapewnienia składane publicznie, że nie będzie prowadził walki zbrojnej o zabór pruski, miały mimo wszystko charakter posunięć taktycznych. Uwikłany w skomplikowane kwestie granicy wschodniej, Piłsudski — jak można sądzić — dążył do utrzymania spokoju na granicach zachodniej i północnej, tym bardziej, że posiadał zapewne dokładne rozeznanie o wielkości niemieckiego potencjału militarnego rozlokowanego na terenie Pomorza, Prus Wschodnich i w północnej części Poznańskiego.

Hasło utworzenia Polski obejmującej wszystkie ziemie polskie, w tym także dzielnicę pomorską, cieszyło się dużą popularnością nie tylko wśród Polaków zamieszkujących ziemie etnicznie polskie. Głosy w sprawie włączenia Pomorza wraz z Gdańskiem w skład państwa polskiego rozlegały się także w dużych skupiskach polonijnych na kontynencie amerykańskim. Przykładem takiej postawy były rezolucje przyjęte przez uczestników „Pierwszego Ogólnonarodowego Sejmu Wychodźstwa” w Detroit (28 VIII 1918) oraz Radę Polską w Kanadzie (13 X 1918).⁵

Zdecydowana postawa ludności trzech zaborów w sprawie włączenia Pomorza w skład państwa polskiego, poparcie udzielone tej sprawie przez prawie wszystkie partie polityczne, a także energiczna akcja Komitetu Narodowego Polskiego w Paryżu prowadzona na zachodzie Europy, wywarły niewątpliwy wpływ nie tylko na decyzje państw zachodnich w tej sprawie, ale także rzutowały w sposób istotny na rozwój sytuacji w całym zaborze pruskim, w tym również na ziemi pomorskiej.

Włączenie Pomorza do Polski miało dla odradzającego się polskiego organizmu państwowego fundamentalne znaczenie, oznaczało bowiem nie tylko naprawienie krzywdy dziejowej, jaka spotkała naród polski w postaci aktów rozbiornych, ale miało także ogromne znaczenie gospodarcze. Zapewnienie dostępu do morza ułatwiało start gospodarczy rodzącego się państwa polskiego, zapewniało szybką wymianę handlową z zachodnimi partnerami, pozwalało na natychmiastowe korzystanie z taniego transportu morskiego.

Końcowe lata wojny przyniosły ze sobą istotne przemiany w sytuacji gospodarczej, społecznej, politycznej i narodowościowej Pomorza. W latach 1917—1918 społeczeństwo Pomorza szczególnie dotkliwie odczuło wszystkie ciężary będące następstwem przedłużającej się wojny. Dawały o sobie znać trudności surowcowe (w następstwie wstrzymano produkcję wielu zakładów przemysłowych i rzemieślniczych nie realizujących za-

⁵ AAN, KNP, nr 20, Korespondencja ogólna o charakterze zasadniczym, k. 3; AAN, Centralna Agencja Polska w Lozannie (dalej cyt. CAP), nr 110, Kronika polska na podstawie prasy polskiej, k. 293.

mówień wojskowych), aprowizacyjne (mimo wprowadzenia od 1915 r. systemu kartkowego), opałowe i inne. Nastąpiło ogólne pogorszenie sytuacji ekonomicznej ludności pracującej, co doprowadziło do wybuchu strajków, demonstracji i zaburzeń ulicznych (Gdańsk, Elbląg, Chełmża), a co za tym idzie, do ogólnego wzrostu napięć społecznych i politycznych.

W latach 1917—1918 zaznaczyła się widoczna zmiana w postawach ludności polskiej Pomorza. Wyraziło się to w postaci rosnącego poczucia łączności z rodakami z pozostałych dzielnic Polski, a także w upowszechnieniu się tendencji unifikacyjnych w ramach mającego powstać państwa polskiego. Decydującą rolę w kształtowaniu się takich postaw odegrały duże kampanie patriotyczne organizowane przez przywódców ruchu polskiego w zaborze pruskim. Do takich kampanii należy zaliczyć: wspomnianą wyżej akcję pomocy dla ofiar wojny w Królestwie Polskim, obchody związane z setnymi rocznicami śmierci: Tadeusza Kościuszki (1917 r.) i Henryka Dąbrowskiego (1918 r.).⁶

Na przestrzeni 1918 r. umocniły się na Pomorzu te siły polityczne, które przyszłość i pomyślne rozwiązanie sprawy polskiej wiązały z Ententą. Na tle takich nastrojów kształtował się na ziemi pomorskiej podatny grunt dla umocnienia się wpływów endeckich, promieniujących z polskiego ośrodka dyspozycyjnego w Poznaniu. W tymże roku poniósł ostateczną klęskę polityczną W. Kulerski i jego sympatycy, którzy głosili program ograniczonego współdziałania z zaborcą za cenę pewnych ustępstw na polu narodowym ze strony władz pruskich. Nowością w życiu politycznym Pomorza w ostatnim okresie wojny było pojawienie się nowej siły politycznej w postaci Narodowego Stronnictwa Robotników, reprezentującego prawicowy nurt w obrębie polskiego ruchu robotniczego.

W drugiej połowie 1918 r. nastąpiła widoczna zmiana postawy ludności polskiej Pomorza wobec zaborcy. W świetle poufnych raportów władz niemieckich można określić rysy charakterystyczne przemian zachodzących w postawie Polaków: bierny opór wobec prowojennych akcji niemieckich (m.in. nie podpisywali Polacy pożyczek wojennych, nie zgłaszali się ochotniczo do wojska), demonstracyjne podkreślanie swojej odrębności narodowej (noszenie polskich strojów narodowych, demonstracyjne używanie języka polskiego w miejscach publicznych), prowadzenie agitacji

⁶ AAN, KNP, nr 5, Protokoły posiedzeń KNP, k. 79; Wojewódzkie Archiwum Państwowe (dalej cyt. WAP) Bydgoszcz, Landratsamt (dalej cyt. LA) Konitz, nr 766, Zeitungs Berichte, s. 19; WAP Toruń, Organizacje społeczne, nr 54, Dissoluta Steinbornów; ZSA Potsdam Reichsministerium des Innern, nr 19 815, Übersichten über den Inhalt der polnischen Presse, k. 98, 132, 142; ZStAM, Rep. 77, Tut. 871, nr 1, Adh. 26, Polnische Ansichtskarten pp. polnische Nationalfeiern. Skautvereine pp.

antywojennej, czynne wystąpienie wobec zaborcy w postaci działalności polskich grup zbrojnych w Borach Tucholskich.⁷

Począwszy od października 1918 r. Cesarstwo Niemieckie weszło w okres ostrego kryzysu wywołanego nieuchronną klęską militarną na froncie zachodnim oraz rosnącą opozycją polityczną w państwie. W takiej sytuacji nastąpiła aktywizacja żywiołu polskiego w obrębie Rzeszy. Po raz pierwszy z mównicy parlamentu padły w październiku tego roku jasno sformułowane żądania włączenia całego zaboru pruskiego do Polski (wystąpienia posłów W. Seydy, ks. Stychela i W. Korfantego). Takie samo żądanie opublikowały 11 października gazety polskie zaboru pruskiego, co było zupełną nowością w dotychczasowej działalności polskiej na tym terenie.⁸

W miesiącach jesiennych 1918 r. zawiązały się na Pomorzu pierwsze formy organizacyjne, dające początek kształtowania się państwowości polskiej na tym terenie, w postaci tajnych komitetów obywatelskich. Powstanie wspomnianych komitetów było związane z inicjatywą w tej sprawie podjętą przez Centralny Komitet Obywatelski w Poznaniu (powstał w lipcu 1918 r. z przekształcenia wcześniej istniejącego Tajnego Międzypartyjnego Komitetu Obywatelskiego). Na Pomorzu stwierdzono istnienie tajnych komitetów obywatelskich w Brodnicy, Lubawie i Złotowie. Zajęły się one organizowaniem polskiej konspiracji zbrojnej oraz typowaniem kandydatów do przyszłych władz polskich na terenie powiatu. Sieć komitetów obywatelskich na Pomorzu była bardzo słabo rozbudowana w porównaniu z Wielkopolską, gdzie komitety tego rodzaju istniały we wszystkich prawie powiatach.⁹

Nadszedł miesiąc listopad 1918 r. brzemienny w wydarzenia historyczne o wielkiej doniosłości. Na ziemiach centralnej Polski odrodziło się państwo polskie, reprezentowane przez rząd powstały w Lublinie w nocy z 6 na 7 XI 1918 r. W uroczystej proklamacji wydanej przez rząd podkreślono zasadę oparcia północnej granicy państwowej na wybrzeżu Bałtyku. W tej sprawie w proklamacji stwierdzono:

Państwo polskie, obejmujące sobą wszystkie ziemie zamieszkałe przez lud polski, z własnym wybrzeżem morskim, stanowić ma po wszystkie czasy Polską Republikę Ludową.¹⁰

⁷ ZStAM, Rep. 77, Tit. 1884, nr 4, Bd. I, k. 135; WAP Bydgoszcz, LA Konitz, nr 766, s. 19 n.; Gazeta Toruńska z dn. 3 VII 1917, nr 148; Pielgrzym z dn. 24 I 1918, nr 11; Dziennik Bydgoski z dn. 3 IV 1919, nr 78.

⁸ AAN, CAP, nr 110, k. 416—418; Pielgrzym z dn. 12 X 1918, nr 123.

⁹ WAP Bydgoszcz, Rep. 39, Podkomisariat Naczelnej Rady Ludowej w Gdańsku, nr 14, Lubawa, s. 1—2.

¹⁰ K. W. Kumaniecki, *Odbudowa państwowości polskiej. Najważniejsze dokumenty 1912 — styczeń 1924*, Warszawa—Kraków 1924, s. 130.

Również ziemie niemieckie stały się w listopadzie 1918 r. widownią ostrych walk politycznych, związanych z wybuchem rewolucji listopadowej. Na tle przegranej militarnej na froncie zachodnim nastąpiło ostateczne załamanie się ustroju monarchicznego w Niemczech, co z kolei zainicjowało okres ostrych walk politycznych o kształt rodzącej się republiki niemieckiej. Przebieg rewolucji listopadowej na Pomorzu był specyficzny zarówno z powodu słabości wpływów radykalnych wśród pomorskiej klasy robotniczej, jak również dlatego, że w życiu politycznym tej dzielnicy dominowała zdecydowanie kwestia narodowa. W rezultacie rady robotniczo-żołnierskie, które stały się symbolem rewolucji na terenie Rzeszy, na ziemi pomorskiej nie przekształciły się w organa walki rewolucyjnej. Opanowane przez umiarkowanych socjaldemokratów (tzw. socjalistów większościowych) rady robotniczo-żołnierskie na Pomorzu dążyły do zachowania ładu i spokoju, stając się tym samym hamulcem upowszechniania się idei rewolucyjnych wśród ludności pracującej. Co prawda, w niektórych radach w początkowym okresie ich istnienia ujawniły się wpływy ideologii radykalnej (Gdańsk, Elbląg, Toruń), ale nie zdobyły one przewagi, a co za tym idzie, nie były w stanie zmienić oblicza politycznego systemu rad robotniczo-żołnierskich na Pomorzu.

W warunkach rewolucji listopadowej nastąpiła dalsza konsolidacja ludności polskiej wokół hasła zjednoczenia Pomorza z Macierzą. Dokonywała się ona w sytuacji ogólnego zamętu wśród władz niemieckich, wywołanego rewolucją listopadową, a także przy gwałtownym wzroście nadziei ludności polskiej na rychłe odzyskanie niepodległości. W wielu miejscowościach Pomorza ludność polska przywitała upadek zniechęconego reżymu Hohenzollernów nieklamana radością i przygotowaniami do ewentualnej walki z zaborcą.

Oddolne dążenia ludności polskiej do odzyskania niepodległości, tak charakterystyczne dla pierwszych dni rewolucji listopadowej na ziemi pomorskiej, zostały wkrótce ujęte w ramy organizacyjne, centralistycznie podporządkowane polskiemu ośrodkowi dyspozycyjnemu w Poznaniu. W Poznaniu w dniach 11—13 XI 1918 r. wypracowano kształt organizacyjny mającej powstać reprezentacji polskiej, jednolitej dla całego zaboru pruskiego, a w praktyce dla całej Rzeszy. Z inicjatywy Centralnego Komitetu Obywatelskiego ukonstytuował się w tych dniach trzyosobowy Komisariat Naczelnej Rady Ludowej, którego zadaniem miało być zorganizowanie w całym zaborze pruskim sieci polskich rad ludowych oraz zwołanie do Poznania Polskiego Sejmu Dzielnicowego, mającego nie tylko wypracować platformę polityczną ruchu polskiego w zaborze pruskim w warunkach rewolucji listopadowej, ale także zaaprobować formę organizacyjną tego ruchu w postaci polskich rad ludowych. Sejm Dzielnicowy, zwołany do Poznania w dniach 3—5 XII 1918 r., miał także okre-

ścić postawę ruchu polskiego w zaborze pruskim wobec wydarzeń politycznych zachodzących na pozostałych ziemiach polskich. Polski Sejm Dzielnicowy w Poznaniu nie zawiódł nadziei polityków poznańskich, związanych przede wszystkim z endecją. Posłowie na Sejm Dzielnicowy zaakceptowali proponowaną przez Komisariat NRL strukturę polskich rad ludowych, jak również zasięg ich kompetencji oraz główne zadania. Sejm wybrał także najwyższe przedstawicielstwo polskie w zaborze pruskim w postaci Naczelnej Rady, stanowiącej reprezentację ludności polskiej z: „Księstwa Poznańskiego, Prus Królewskich, Warmii, Mazowsza Pruskiego, Wychodźstwa po lewej stronie Łaby, Wychodźstwa po prawej stronie Łaby i Śląska”.¹¹

Podstawowym celem akcji wyborczej do polskich rad ludowych, delegatów na Polski Sejm Dzielnicowy w Poznaniu, a także obrad sejmowych było przechwycenie nadzoru nad całokształtem ruchu polskiego w zaborze pruskim przez polski ośrodek dyspozycyjny w Poznaniu, pozostający w bliskich kontaktach z endecją i jej zagraniczną reprezentacją w postaci Komitetu Narodowego Polskiego w Paryżu. Końcowym efektem tej wielkiej kampanii politycznej było aktywne włączenie się reprezentacji zaboru pruskiego do dyskusji w sprawie kształtu politycznego państwa polskiego, przede wszystkim zaś przeciwstawienie się tendencjom rewolucyjnym i propiłsudczykowskim.

Polskie rady ludowe odegrały w dziejach Pomorza wyjątkową rolę. Stały się one ośrodkiem koordynującym całokształt działalności polskiej na danym terenie, głównie poprzez włączenie organizacji polskich różnego rodzaju do realizacji celów nadrzędnych, jakimi były: jednolite działania na rzecz zjednoczenia Pomorza z Polską, skuteczne przeciwstawianie się atakom strony niemieckiej, zachowanie jedności. Ponadto rady ludowe występowały od samego początku w ograniczonym stopniu jako przyszłe władze polskie, co znalazło potwierdzenie zarówno w praktycznej postawie Polaków wobec nich, jak również w licznych protestach strony niemieckiej, zwalczających wszelkie przejawy przejmowania przez rady ludowe atrybutów władzy terenowej.

Polskie rady ludowe powstały na Pomorzu w listopadzie i grudniu 1918 r. Formalnie rady pochodziły z wyboru, ale de facto były to „wybory kierowane”, tak że do plenum i zarządów poszczególnych rad wybierano osoby poprzednio wytypowane. Taka praktyka sprawiła, że w radach głos decydujący należał do klas posiadających, natomiast delegaci robotników, rzemieślników i chłopów nie wywierali liczącego się wpływu na działalność rad. Skład społeczny rad ludowych był przedmiotem

¹¹ *Dziennik Polskiego Sejmu Dzielnicowego w Poznaniu, w grudniu 1918, Poznań 1918, s. 4 in.*

licznych krytyk ze strony ludności pracującej w wielu miejscowościach Pomorza.¹²

Wyjątkowa pozycja polskich rad ludowych na Pomorzu wynikała z faktu, że docierały one do najmniejszych nawet wsi, stwarzając w ten sposób jednolity system kierowania ruchem polskim. Struktura rad składała się z następujących elementów: rady gminne (parafialne), miejskie (miejscowe), powiatowe, Podkomisariat NRL w Gdańsku. Decydującym ogniwem w tym systemie były niewątpliwie powiatowe rady ludowe, jako instancja pośrednia między Podkomisariatem w Gdańsku a terenowymi radami ludowymi. Od sprawnego działania powiatowych rad ludowych zależała realizacja w terenie dyrektyw nadsyłanych z Poznania za pośrednictwem Podkomisariatu NRL w Gdańsku. Poszczególne rady obejmowały praktyczną działalnością wszystkie dziedziny życia polskiego, co sprawiało, że w oczach ludności polskiej występowały one de facto jako „polska władza”. Osiągano ten cel nie tylko poprzez włączanie do pracy rad członków różnorodnych polskich organizacji, występujących w danym powiecie lub w danej miejscowości, ale także poprzez rozbudowę specjalistycznych komisji. Najczęściej w radach występowały następujące komisje: oświatowa (szkolna), finansowa, towarzystw i wieców (polityczna), dla spraw naglących robotniczych, aprowizacji, dla spraw kobiecych, straży ludowej i inne. Ponadto powiatowe i miejscowe rady ludowe dysponowały personelem zawodowym (sekretarz, nieraz pomocnicze siły biurowe), przyjmowały interesantów w biurach rady w określonych godzinach, prowadziły dokumentację załatwianych spraw według schematu opracowanego przez Komisariat NRL w Poznaniu, wystawiały pisma zaopatrzone w podpisy i pieczętkę (znormalizowaną, według wzoru nadesłanego z Poznania).¹³

Przed polskim ruchem narodowym na Pomorzu, kierowanym w dużym stopniu przez rady ludowe, stało zadanie wypracowania właściwych metod działania, gwarantujących realizację hasła powrotu Pomorza do Polski. Bezpośrednio po wybuchu rewolucji listopadowej znaczną popularnością cieszyła się wśród ludności polskiej i części przywódców ruchu polskiego idea walki zbrojnej z zaborcą. Hołdowali jej przede wszystkim działacze młodszy wiekiem, liczący na spontaniczny zryw zbrojny ludu pomorskiego. Idea ta przez pewien czas była popierana przez działaczy polskich Poznania, w takim zakresie, w jakim hasło powstania

¹² WAP Bydgoszcz, Rep. 39, nr 11, Grudziądz miasto i wieś, s. 1; nr 7, Toruń miasto i wieś, s. 36—38; ZStAM, Rep. 77, Tit. 856, nr 6, Berichte der Zentralpolizeistelle Grenzschutz Ost, k. 125; WAP Bydgoszcz, Rep. 4, Urząd Wojewódzki Pomorski w Toruniu, nr 1277, Briefwechsel des Volksrates in Ost- und Westpreussen 1919, s. 203; Kurier Poznański z dn. 1 I 1919, nr 1; Gazeta Gdańska z dn. 11 I 1919, nr 8.

¹³ WAP Bydgoszcz, Rep. 4, nr 1277, s. 224; Rep. 39, nr 16 (i inne).

zbrojnego na Pomorzu wiążano z przybyciem na te tereny armii gen. Józefa Hallera. Przewidywano zbrojne współdziałanie miejscowej ludności polskiej z żołnierzami tej armii w momencie, gdy jej pierwsze oddziały dotarłyby w drodze z Gdańska do Torunia (na podstawie porozumień międzynarodowych armia Hallera miała przybyć z Francji do Polski drogą morską do Gdańska, a stamtąd koleją przez Toruń na tereny będące pod władzą rządu polskiego). Wykorzystanie armii gen. Hallera dla przeprowadzenia zwycięskiego powstania na Pomorzu spotkało się z poparciem KNP w Paryżu oraz zostało przychylnie przyjęte przez dyplomatyczne koła francuskie. Pod naciskiem rządu niemieckiego państwa Ententy zrezygnowały z transportu armii Hallera drogą morską do Gdańska i tę decyzję można uznać za równoznaczną z upadkiem planu powstania zbrojnego na Pomorzu. Co prawda, w wielu miejscowościach doszło do starć Polaków z wojskami niemieckimi (Chełmża, Czersk), były to jednak jedynie incydenty lokalne, bez powiązania z planami powstańczymi dotyczącymi całego Pomorza.

Dużą część działaczy polskich na Pomorzu, szczególnie starszych wiekiem, doświadczonych w wieloletniej walce politycznej z zaborcą, nie wierzyła w realność sukcesu czynu zbrojnego Polaków na Pomorzu. Preferowali oni legalne metody działania, uważając, że tą drogą będzie można wyrzucić odpowiednią presję na państwa biorące udział w rokowaniach pokojowych w Paryżu. Koncepcja aktywnego czekania na decyzje konferencji pokojowej stała się z biegiem czasu — szczególnie po wybuchu powstania wielkopolskiego — na Pomorzu jedyną możliwością Polaków wypowiedzenia woli powrotu do Polski.

Działania Polaków na rzecz zjednoczenia Pomorza z Polską spotkały się ze zdecydowaną kontrakcją strony niemieckiej. Przeciw żądaniom polskim wystąpiły wszystkie partie polityczne działające wśród ludności niemieckiej Pomorza. Co prawda, Niemcy socjaldemokraci przewidywali ewentualne przeprowadzenie plebiscytu na Pomorzu, ale niezależnie od tego, także oni podkreślali niemiecki charakter Pomorza. Samodzielne wystąpienia Polaków zwalczano zarówno środkami administracyjnymi (zakazy odbywania zebrań, rozwiązywanie organizacji itp.), jak i militarnymi (ruch polski zwalczały specjalne ochotnicze formacje wojskowe Heimatschutz, powołane w końcu listopada 1918 r., w grudniu tego roku przemianowane na Grenzschutz). Zaostrzenie represji antypolskich nastąpiło po wybuchu powstania wielkopolskiego. Dokonano wtedy licznych aresztowań działaczy polskich, częste były napaści na ludność polską, rewizje w poszukiwaniu broni, odnotować także należy kilka wypadków zabójstw Polaków przez żołnierzy Grenzschutzu. Główne uderzenie skierowano przeciw polskim radom ludowym i Podkomisariatowi NRL w Gdańsku, słusznie dopatrując się w ich działaniach elementów inspi-

rujących ruch polski na Pomorzu. Przy zastosowaniu różnego rodzaju nacisków (m.in. także poprzez ogłoszenie stanu oblężenia w niektórych powiatach i okręgach Pomorza), udało się władzom niemieckim w miesiącach wiosennych 1919 r. ograniczyć do minimum działalność wielu polskich rad ludowych. W maju 1919 r. władze niemieckie zdecydowały się na rozwiązanie Podkomisariatu NRL w Gdańsku oraz polskich rad ludowych w Gdańsku i Sopocie, dążąc tym sposobem do sparaliżowania działalności polskiej na Pomorzu w momencie podejmowania w Paryżu wiążących decyzji w sprawie przyszłej przynależności państwowej tego terenu.¹⁴

Antypolska działalność władz niemieckich osłabiła w poważnym stopniu efekty pracy polskiej na Pomorzu w miesiącach wiosennych 1919 r. Mimo istniejących trudności udało się stronie polskiej, często w warunkach na wpół konspiracyjnych, przeprowadzić potężną kampanię na rzecz powrotu Pomorza do Polski. Za pośrednictwem polskich rad ludowych, organizacji oraz pojedynczych osób, odbyła się we wszystkich rejonach Pomorza wielka akcja wiecowa. W czasie wieców podejmowano rezolucje domagające się unifikacji Pomorza z resztą ziem polskich. Rezolucje wiecowe przesyłano za pośrednictwem Gdańska do Poznania, skąd poprzez Warszawę docierały do delegacji polskiej na konferencję pokojową w Paryżu. Dokumenty wieców polskich były ważnym argumentem, dowodzącym polskości ziemi pomorskiej oraz woli jej mieszkańców powrotu do Macierzy. Podobnie ważką rolę propagandową odegrał pobyt delegacji ludności kaszubskiej w Paryżu (Antoni Abraham, Tomasz Rogala).¹⁵

Ludność polska na Pomorzu nie była osamotniona w walce o przyłączenie do Polski. Począwszy od marca 1919 r., ze szczególnym nasileniem w kwietniu i maju, przez cały kraj przeszła potężna fala manifestacji na rzecz włączenia Gdańska i Pomorza w obręb państwa polskiego. Spośród wielu rezolucji w tej sprawie na uwagę zasługują uchwały sejmu polskiego z 11 marca, 4 i 13 kwietnia oraz 2 maja 1919 r. W uchwale z 2 maja Sejm RP stwierdzał:

Nieodzownym warunkiem niezależności i postępu Polski jest nie tylko posiadanie należycie zabezpieczonego od napaści z zewnątrz ujścia Wisły z Gdańskiem, jedynym wielkim portem polskim, z odpowiednio szerokim wybrzeżem morskim, ale zarazem całego obszaru, przez który przechodzą koleje łączące Warszawę z Gdań-

¹⁴ WAP Bydgoszcz, Rep. 39, nr 5, Delegat w Lubawie, s. 67; nr 48, Polnischer Volksrat, k. 29; AAN, KNP, nr 284, Naczelna Rada Ludowa (korespondencja); k. 50—51; AAN, Kancelaria Cywilna Naczelnika Państwa, t. 121, Ministerstwo byłej Dzielnicy Pruskiej, k. 22; Gazeta Gdańska z dn. 16 V 1919, nr 109; Pielgrzym z dn. 22 V 1919, nr 61.

¹⁵ WAP Bydgoszcz, Rep. 39, nr 10 (i inne); AAN, CAP, nr 148, Wypadki w kraju. Przegląd prasy Komitetu Narodowego Polskiego w Paryżu, k. 11, 173, 19.

skiem, między którymi ma szczególne znaczenie najprostsza linia kolejowa Gdańsk — Mława — Warszawa.¹⁶

Do centralnych władz państwa polskiego napływały rezolucje w sprawie Gdańska i Pomorza z wielu miast (m.in. z Warszawy, Łodzi, Krakowa, Radomia, Tarnobrzegu, Sanoka), w tym szczególnie wiele z Poznańskiego. Duży wkład w popularyzowaniu kwestii Gdańska i Pomorza wśród ludności polskiej innych dzielnic wniosły zawiązujące się ad hoc komitety, jak np. Komitet dla obrony Gdańska (Poznań), Komitet odzyskania Gdańska (Kraków), Towarzystwo Kresów Pomorskich (Warszawa). O rozmiarach akcji ogólnopolskiej na rzecz włączenia do Polski Gdańska i Pomorza może świadczyć fakt, że do 25 IV 1919 r. do Związku Miast w Warszawie wpłynęło 120 rezolucji i uchwał.¹⁷

W dniu 28 VI 1919 r. został w Wersalu podpisany traktat pokojowy, na którego podstawie do Polski wracała duża część prowincji Prusy Zachodnie (62% ogólnego obszaru prowincji). Na terenie przyznanym Polsce nastąpiła radykalna zmiana położenia ludności polskiej. Polacy, którzy dotąd stanowili w Rzeszy uciskaną przez aparat państwowy mniejszość, od tej chwili stali się częścią narodu rządzącego. Można było tę zmianę zaobserwować w postawie Polaków wobec ludności niemieckiej, jak przede wszystkim w postępowaniu nacechowanym głęboką troską o interesy państwa polskiego.

Do momentu ratyfikacji traktatu pokojowego przez Niemcy, teren Pomorza przyznaną Polsce pozostawał nadal pod administracją pruską. Począwszy od sierpnia 1919 r. przystąpiono na Pomorzu do prac wstępnych związanych z przygotowaniem administracji polskiej. Za zgodą władz niemieckich ustanowiono na Pomorzu nowe przedstawicielstwo polskie w postaci tzw. polskich delegatów powiatowych. Delegaci ci, wspólnie z reaktywowanym w sierpniu 1919 Podkomisariatem NRL w Gdańsku, uzyskali status oficjalnej reprezentacji interesów państwa polskiego i miejscowej ludności polskiej. Powołanie polskich delegatów powiatowych, prowadzących działalność równocześnie z powiatowymi radami lu-

¹⁶ AAN, Prezydium Rady Ministrów, Kancelaria 4869/1919, k. 6.

¹⁷ AAN, CAP Lozanna, nr 148, k. 4 i n.; nr 132, Kopie służbowe KNP dotyczące różnych zagadnień politycznych i gospodarczych, k. 21, 173; KNP, nr 132, Gdańsk. Koresp. z MSZ i materiały dostarczone przez MSZ, k. 3—16; AAN, Archiwum Paderewskiego, nr 678, Społeczeństwo polskie w sprawie przyłączenia Gdańska do Polski. Wychodźstwo polskie w St. Zj. A. P. w sprawie Gdańska. Rezolucje wieców, zgromadzeń, organizacji, k. 5, 10—11; Kancelaria Cywilna Naczelnika Państwa, nr 203, Sprawy zjednoczenia z Polską Poznańskiego, plebiscyt na Warmii i Mazurach, k. 11—12; nr 204, Gdańsk (rezolucje w sprawie przyłączenia do Polski oraz interesów polskich w tej strefie), k. 1; nr 145, Uchwały, rezolucje, memoriały urzędów, związków, stowarzyszeń i osób prywatnych, k. 41—42, 134, 146.

dowymi, oznaczało nowy etap w kształtowaniu się państwowości polskiej na Pomorzu. Od tego momentu rozpoczął się okres praktycznych przygotowań do przejścia tego terenu przez państwo polskie.¹⁸

Polska akcja przygotowawcza do przejścia Pomorza przebiegała w kilku płaszczyznach, z których za ważniejsze należy uznać: zabezpieczenie interesów ekonomicznych państwa polskiego na przejmowanym terenie, przygotowanie kadr przyszłych urzędników, nauczycieli i funkcjonariuszy służby bezpieczeństwa, zabezpieczenie strony technicznej przejścia terenu przez władze polskie.

Decyzje kongresu pokojowego, przyznające część prowincji zachodniopruskiej Polsce, postawiły przed ludnością polską obowiązek przeciwstawienia się rabunkowej eksploatacji tego terenu przez władze zaborcze. Niemalże bezpośrednio po ogłoszeniu decyzji traktatu pokojowego ze strony niemieckiej przystąpiono do masowego wywożenia z Pomorza towarów, urządzeń, zapasów żywności, surowców, drzewa itp. W ograniczonym stopniu udało się Polakom przeciwstawić tej praktyce poprzez kontrolę przesyłek towarowych kierowanych w głąb Niemiec, ustanowienie straży leśnej (tzw. polscy żandarmi pomocniczy w lasach), piętnowanie osób prowadzących handel z Niemcami itp. Niezależnie od podjętych przez stronę polską kroków, nastąpiło osłabienie potencjału gospodarczego tego terenu, co znacznie utrudniło start gospodarczy państwa polskiego na Pomorzu w 1920 r. Co prawda, już w drugiej połowie 1919 r. podjęto ze strony polskiej pierwsze próby przejścia przez państwo polskie niektórych obiektów czy gruntów (szczególnie na terenie przyszłego Wolnego Miasta Gdańska), ale jednak proces ten nie stanowił skutecznego przeciwdziałania wobec rabunkowej eksploatacji Pomorza przez władze zaborcze.¹⁹

Znaczne sukcesy zanotowano w obozie polskim w zakresie przygotowania kadry polskich urzędników i nauczycieli, poprzez organizowanie kursów specjalistycznych, werbowanie kandydatów posiadających odpowiednie kwalifikacje zawodowe (akcję werbunkową prowadzono za pośrednictwem prasy) itp. Miernikiem sukcesów na tym polu może być fakt, że bezpośrednio po przejściu Pomorza przez Polskę nowa administracja, korzystająca częściowo z kadry urzędniczej niemieckiej, podjęła natychmiast czynności urzędowe. Podobnie przedstawiała się sytuacja w szkolnictwie.²⁰

Ważnym zagadnieniem politycznym Pomorza w drugiej połowie 1919 r. było określenie wzajemnych relacji między ludnością polską a niemiecką,

¹⁸ WAP Bydgoszcz, Rep. 39, nr 45, k. 7—8; Gazeta Gdańska z dn. 13 VIII 1919, nr 174.

¹⁹ WAP Bydgoszcz, Rep. 38, nr 1—66.

²⁰ Ibid.

a co za tym idzie, wypracowanie odpowiedniego modus vivendi dla obu narodowości już w warunkach wejścia Pomorza w obręb państwa polskiego. Sprawa ustalenia zasad współżycia obok siebie obu narodowości była przedmiotem wielu kontrowersyjnych poglądów i prób rozwiązań po obu stronach. W omawianym okresie w obozie niemieckim na uwagę zasługiwały próby konsolidacji życia politycznego i podporządkowania go idei jednolitej reprezentacji interesów niemieckich. Próby te do końca 1919 r. nie przyniosły zamierzonych skutków. Innym zjawiskiem politycznym występującym po stronie niemieckiej w drugiej połowie 1919 r. była aktywizacja działalności komunistycznej w dużych ośrodkach przemysłowych (Gdańsk) oraz pojawienie się, zresztą dość słabo zarysowanych, tendencji do ograniczonego współdziałania z Polakami. Można było to zjawisko prześledzić na płaszczyźnie ruchu robotniczego (bardziej widoczne w 1920 r.) oraz w działalności organizacji gospodarczych (np. w obrębie rolniczej organizacji gospodarczej Landbund Weichselgau). Niezależnie od tych tendencji dominantą w stosunkach między obiema narodowościami na Pomorzu w drugiej połowie 1919 r. była wzajemna nieufność, wyrażająca się w braku chęci do nawiązania współpracy.

W drugiej połowie 1919 r. dokonały się głębokie przemiany w życiu politycznym ludności polskiej Pomorza. Wyrażały się one w postępującym rozpadzie dotychczas jednolitego polskiego bloku narodowego. Co prawda, początki tego procesu widoczne były już wcześniej, ale druga połowa 1919 r. nie przyniosły zamierzonych skutków. Innym zjawiskiem politycznym po raz pierwszy na ziemi pomorskiej podjęto próbę założenia komórek Polskiej Partii Socjalistycznej, a więc oderwania socjalistów narodowości polskiej od SPD. Poczynania te nie dały w roku 1919 spodziewanych efektów, ale już w roku następnym PPS osiągnęła stałe poparcie pomorskich robotników. Znaczne wpływy uzyskały wśród ludności pracującej Pomorza prawicowa Narodowa Partia Robotnicza i z nią współpracujące Zjednoczenie Zawodowe Polskie; zostały także stworzone przesłanki do zawiązania się form organizacyjnych endecji. Cechą charakterystyczną polskiego życia politycznego na Pomorzu w drugiej połowie 1919 r. było dominowanie w nim pierwiastków prawicowych, z jednocześnie rosnącym powiązaniem poszczególnych partii i stronnictw z ogólnopolskim życiem politycznym.

W dniach 18 I—10 II 1920 r. nastąpiło przejęcie Pomorza przez Polskę. Entuzjastycznie witane przez ludność Wojsko Polskie dotarło do wybrzeży Bałtyku, realizując w ten sposób cel walki pokoleń o powstanie zjednoczonego państwa z dostępem do morza. Do Polski wracało terytorium, którego ranga gospodarcza i polityczna była szczególnie doniosła.